



Sygn. akt I CSK 408/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa [...] Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko P. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 4 października 2019 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód [...] Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. domagała się zasądzenia od pozwanego P.K. - po częściowym cofnięciu żądania - kwoty 980 657,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w T. - wobec cofnięcia żądania w zakresie 5 500 zł - umorzył postępowanie co do tej kwoty (pkt I), a w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt II).

Sąd ustalił, że pomiędzy G. Spółką Akcyjną a P.K. w dniu 15 lipca 2008 r. została zawarta umowa kredytu hipotecznego, w której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 461 614,07 zł, indeksowanego kursem CHF. Równowartość kredytu w CHF wynosiła 238 560,24. Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna na rzecz banku w złotych polskich na nieruchomości złożonej z działek ewidencyjnych nr [...]1 i [...]2, położonej w R., objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w N.. Pismem z dnia 21 stycznia 2010 r. G., wobec nieterminowej spłaty rat kredytu, wypowiedział pozwanemu umowę w całości z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, licząc od dnia doręczenia wypowiedzenia pozwanemu.

W dniu 18 maja 2010 r. G. Spółka Akcyjna (powstała z przejęcia G. Spółki Akcyjnej przez N. Spółkę Akcyjną) wystawił przeciw pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny, wskazując, że na dzień jego wystawienia na wymagalne zadłużenie składały się: należność główna w kwocie 692 087,37 zł, odsetki umowne w wysokości 9,99% za okres od dnia 1 listopada 2009 r. do dnia 16 marca 2010 r. w kwocie 6 173,24, odsetki za opóźnienie w wysokości 19,98% za okres od dnia 1 grudnia 2009 r. do dnia 18 maja 2010 r. w kwocie 23 105,98 zł oraz opłaty i inne prowizje w wysokości 481 zł.

Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy w S. nadał bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 18 maja 2010 r. klauzulę wykonalności przeciwko pozwanemu. Na wniosek G. z dnia 19 lipca 2010 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w N. wszczął egzekucję przeciw P.K.. Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2015 r. komornik na wniosek wierzyciela umorzył postępowanie egzekucyjne powyżej kwoty 24 745,22 zł.

Na mocy umowy sprzedaży wierzytelności nr (...) z dnia 31 marca 2014 r. G. sprzedał przysługujące mu wierzytelności z zabezpieczeniami powodowi. Aneks nr 1 z dnia 22 kwietnia 2014 r. zaktualizowano na dzień 31 marca 2014 r. listę wierzytelności będących przedmiotem przelewu. W załączniku nr 1 do aneksu pod pozycją nr (...) wymieniono pozwanego ze wskazaniem jego adresu zamieszkania, numer PESEL, numeru i rodzaju umowy kredytowej i daty jej zawarcia. Wskazano, że na dzień 31 marca 2014 r. wysokość niespłaconego kapitału wynosiła 586 962,07 zł, a wysokość odsetek karnych - 318 340,78 zł. Ogółem zadłużenie miało wtedy wynosić 905 302,85 zł.

Pismem z dnia 19 maja 2014 r. powód, działający przez K. Spółkę Akcyjną, zawiadomił pozwanego o umowie cesji wierzytelności. Powód w dniu 6 marca 2015 r. został wpisany jako wierzyciel hipoteczny w miejsce G., ze wskazaniem, że na nieruchomości ustanowiona jest hipoteka kaucyjna umowna na sumę 784 743,92 zł.

Sąd ocenił, że w świetle przedstawionych dokumentów nie budzi wątpliwości, iż na mocy umowy z dnia 31 marca 2014 r. powód nabył wierzytelność G. wynikającą z umowy kredytu z dnia 15 lipca 2008 r. w stosunku do pozwanego.

Rozpatrując podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia Sąd wskazał, że fakt umorzenia na wniosek wierzyciela (art. 825 pkt 1 k.p.c.) postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 18 maja 2010 r. spowodował, że upadł skutek przerwy biegu przedawnienia wywołany wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności i o wszczęcie egzekucji. Powód, będąc następcą prawnym G., nie wszedł w jego sytuację prawną, wobec czego nabyta przez niego wierzytelność w stosunku do pozwanego jest przedawniona. Wierzytelność ta jest jednak zabezpieczona hipoteką na nieruchomości pozwanego, który jest wobec tego dłużnikiem nie tylko osobistym, ale także rzeczowym. W świetle obecnego brzmienia art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (obecnie jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 1916 ze zm., dalej jako: „u.k.w.h.”) w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075, dalej jako: „ustawa z 2009 r.”) przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą tylko skutki w sferze obligacyjnej, nie pozbawia jednak wierzyciela hipotecznego możliwości

zaspokojenia się z nieruchomości obciążonej hipoteką, z wyjątkiem jedynie roszczeń o świadczenia uboczne. Oznacza to, że pozwany nie mógł bronić się zarzutem przedawnienia, gdyż wierzytelność powoda została zabezpieczona hipoteką kaucyjną. Powód może uzyskać zaspokojenie do wysokości wpisanej hipoteki kaucyjnej, tj. do kwoty 784 743,92 zł.

Sąd Okręgowy oddalił jednak powództwo, gdyż powód nie sprostął ciężarowi dowodu w zakresie wykazania wysokości swojego roszczenia. Powód nie przedstawił tego, w jaki sposób (według jakiego kursu) przeliczył kwoty kredytu indeksowanego w CHF na złote polskie. Wprawdzie wierzytelność powoda na dzień 31 marca 2014 r. miała opiewać na kwotę 905 302,85 zł, obejmującą 586 962,07 zł kapitału i 318 340,78 zł odsetek karnych, jednak kwota ta nie uwzględnia kwoty 24 745,22 zł, która została wyegzekwowana od pozwanego w ramach egzekucji umorzona postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2015 r. Przedstawione przez powoda jako dowody wyliczenia w formie tabelarycznej z dokonany przez niego opisem spłat kapitału i odsetek nie stanowią wyliczeń źródłowych, pochodzących od pierwotnego wierzyciela. Sąd nie mógł oprzeć się na samych tylko twierdzeniach powoda, gdyż brak dokumentów źródłowych uniemożliwia zbadanie istnienia wierzytelności, jej charakteru i prawidłowej wysokości. Ponadto powód w przedstawionych przez siebie wyliczeniach nie uwzględnił pełnej wysokości wpłat dokonanych przez pozwanego na łączną kwotę 26 000 zł.

Apelację od wyroku z dnia 8 grudnia 2016 r. wniósł powód w zakresie kwoty 471 950,94 zł.

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) uwzględnił apelację i zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 471 950,94 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia zapłaty z jednoczesnym zastrzeżeniem, że odpowiedzialność pozwanego ograniczona jest do nieruchomości położonej w miejscowości R., dla której Sąd Rejonowy w N. prowadzi księgę wieczystą numer (...), do wysokości ustawowej hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 784 743,92 zł.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się z wnioskiem Sądu Okręgowego, że powód nie wykazał istnienia i wysokości swojego roszczenia. Przyjął, że przeprowadzone

dowody łącznie (umowa o kredyt z aneksami, bankowy tytuł egzekucyjny, postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, wyciąg z wykazu wierzytelności objętych umową cesji i pozostałe dowody), oceniane w sposób wszechstronny i całościowy, uwzględniający również zarzuty i dowody przedstawione przez pozwanego, pozwalają na uznanie, iż powód wykazał swoje twierdzenia o istnieniu roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości - przynajmniej tej, która została określona przez niego we wniosku, który zawarty jest w apelacji.

Pozwany kwestionował roszczenie powoda co do wysokości, jednak nie powołał dowodów świadczących o spłacie należności w całości. Okres wypowiedzenia kredytu minął w dniu 17 marca 2010 r. i wtedy doszło do przeliczenia należności wyrażonej w CHF na walutę polską. Pozwany nie kwestionował nigdy daty upływu wypowiedzenia kredytu. Wadliwa była także ocena Sądu Okręgowego co do wartości dowodowej historii spłat kredytu, która koresponduje z innymi dowodami zebranymi w sprawie. Z tego punktu widzenia chybiony jest zarzut pozwanego, że powód nie wykazał wysokości roszczenia wyliczeniami źródłowymi pochodzącymi do G.. Według Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy pominął znaczenie i wpływ na ustalenia poczynione w sprawie faktu wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela, nadania mu klauzuli wykonalności i braku sprzeciwu ze strony pozwanego co do wszczęcia przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego. Pozwany nie złożył zażalenia na nadane klauzuli wykonalności i nie wniósł powództwa przeciwegzekucyjnego. Uwzględnienia wymaga także związanie (art. 365 § 1 k.p.c.) prawomocnym orzeczeniem o nadaniu klauzuli wykonalności. Mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r., P 45/12, uznającego art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (ówcześnie jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 2187 ze zm., dalej jako: „u.p.b.”) za niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP i eliminującego tym samym z polskiego systemu prawnego instytucję bankowego tytułu egzekucyjnego, wystawiony w niniejszej sprawie bankowy tytuł egzekucyjny zachowuje znaczenie, gdyż powstał i został zaopatrzony w klauzulę wykonalności przed dniem 1 sierpnia 2016 r., kiedy to - wskutek odroczenia utraty mocy obowiązującej - przestały obowiązywać wskazane

przepisy. Oznacza to, że należy zaakceptować fakt, iż w dniu nadania temu tytułowi klauzuli wykonalności istniał po stronie pozwanego dług wobec pierwotnego wierzyciela w wysokości 721 847,59 zł, obejmujący kwotę 692 087,37 kapitału. Do pozwanego należało wykazanie, że po tym właśnie fakcie spłacił ten dług i że nastąpiło to w określonej wysokości.

Materiał dowodowy pozwala na uznanie, że powodowi należy się od pozwanego przynajmniej wskazana w apelacji kwota 471 950,94 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 19 lutego 2016 r. Nie budzi wątpliwości to, że udzielono kredytu na kwotę 461 614,07 zł. Z materiału dowodowego wynika, że pozwany dokonał spłat w łącznej wysokości 182 058,58 zł. Nawet gdyby przyjąć, że udzielony kredyt nie miał charakteru indeksowanego kursem CHF i nie był oprocentowany, a wszystkie spłaty zostałyby zaliczone na poczet kapitału kredytu, do spłaty pozostałaby jeszcze kwota 279 555,49 zł (461 614,07 zł - 182 058,58 zł). Gdyby tylko od tej kwoty naliczyć jedynie odsetki ustawowe za opóźnienie i to tylko od dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego (18 maja 2010 r.), to na dzień, w którym został sporządzony pozew (12 lutego 2016 r.), do spłaty pozostałaby kwota 471 950,94 zł (279 555,49 należności głównej + odsetki w kwocie 192 395,45 zł). W takim też zakresie należało zmienić zaskarżony wyrok i uwzględnić powództwo.

Trafne było rozumowanie Sądu Okręgowego, że wierzytelność powoda wprawdzie uległa przedawnieniu, jednak przedawnienie to działa jedynie w sferze obligacyjnej i w świetle art. 77 u.k.w.h. nie wpływa na możliwość zaspokojenia się powoda z nieruchomości w granicach obciążenia jej hipoteka kaucyjną. W świetle art. 104 u.k.w.h. obowiązującego przed wejściem w życie ustawy z 2009 r., tj. przed dniem 20 lutego 2011 r., hipoteka kaucyjna w granicach najwyższej sumy określonej we wpisie zabezpieczała także roszczenia o odsetki i koszty postępowania. Jak długo więc hipoteka kaucyjna figuruje w księdze wieczystej, wierzyciel może liczyć na ich zaspokojenie z nieruchomości. Pozwany nie mógł się wobec tego bronić skutecznie zarzutem przedawnienia, gdyż wierzytelność była zabezpieczona hipoteką kaucyjną do kwoty 784 743,92 zł, co powoduje,

że wierzyciel może uzyskać z tego tytułu zaspokojenie do wysokości tej sumy określonej we wpisie hipoteki kaucyjnej.

Skargę kasacyjną od wyroku z dnia 22 lutego 2018 r. złożył pozwany. Zarzucił naruszenie art. 118 i art. 513 k.c., art. 232 oraz art. 316 i art. 328 § 2 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji powoda od wyroku z dnia 8 grudnia 2016 r. względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty naruszenia art. 513 k.c. (błędnie zaliczonego do kategorii przepisów postępowania), art. 232 oraz art. 316 i art. 328 § 2 k.p.c. zmierzają do wykazania, że ustalenia Sądu drugiej instancji w kwestii istnienia i wysokości roszczenia powoda są nieprawidłowe. Skarżący podkreślił w szczególności, że Sąd wykorzystał niezasadnie jako środek dowodowy bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 18 maja 2010 r. wystawiony przez G. przeciwko skarżącemu.

Przywołane zarzuty z zasadniczych powodów nie mogą odnieść skutków.

Po pierwsze art. 513 k.c. nie jest przepisem postępowania, lecz przepisem prawa materialnego. Reguluje on kwestię zarzutów dłużnika wierzytelności będącej przelewem, które może on podnieść wobec nabywcy wierzytelności, jak również to, czy dłużnik z przelanej wierzytelności może potrącić wierzytelność przysługującą mu względem zbywcy. Przepis art. 513 k.c. nie ma zastosowania w sferze dokonywania przez sąd ustaleń faktycznych, w tym będących podstawą oceny, czy wierzytelność została przeniesiona w drodze przelewu.

Po drugie, wbrew twierdzeniom skarżącego nie było przeszkód, aby bankowy tytuł egzekucyjny został wykorzystany przez Sąd drugiej instancji w funkcji środka dowodowego. Fakt, że powód jako cesjonariusz wierzytelności bankowej nie mógł skorzystać z przedmiotowego tytułu jako tytułu egzekucyjnego, nie zmienia tego, że jest to dokument, który - w połączeniu z innymi środkami dowodowymi - mógł być podstawą ustaleń faktycznych w odniesieniu do kwestii istnienia wierzytelności powoda, z zastrzeżeniem jedynie art. 95 ust. 1a u.p.b. Nie może wobec tego być mowy o naruszeniu art. 232 k.p.c. Odrębną kwestią jest ocena bankowego tytułu egzekucyjnego jako środka dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.), która nie może być jednak przedmiotem zarzutu kasacyjnego (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Po trzecie, art. 316 k.p.c. reguluje kwestię stanu rzeczy, który jest podstawą wydania rozstrzygnięcia przez sąd. W ramach zarzutu naruszenia tego przepisu nie można wobec tego kwestionować tego, na jakich środkach dowodowych oparł się sąd przy dokonywaniu ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Po czwarte, judykatura uznaje, że przedmiotem zaskarżenia skargą kasacyjną jest orzeczenie sądu drugiej instancji, wobec czego zarzuty procesowe muszą dotyczyć uchybień procesowych tego sądu. Możliwość powoływania w ramach tych zarzutów naruszeń przepisów postępowania przed sądem pierwszej instancji uwarunkowana jest ich właściwym powiązaniem ze wskazaniem naruszenia odpowiedniego przepisu postępowania odwoławczego (np. art. 378 § 1 lub art. 382 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CKN 584/99, nie publ.; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 153/14, nie publ., z dnia 11 lutego 2016 r., V CSK 344/15, nie publ., i z dnia 2 lutego 2018 r., II CSK 287/17, nie publ.). Wyjątek stanowi sytuacja, w której przepis postępowania przed sądem pierwszej instancji jest odpowiednio stosowany w drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), ponieważ wówczas chodzi o naruszenie przepisu postępowania, który przy załatwianiu sprawy był stosowany (także) przez sąd drugiej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008 r., I PK 184/07, nie publ., i z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 153/14, nie publ., i z dnia 2 lutego 2018 r., II CSK 287/17, nie publ.). W tym wypadku trzeba jednak zarzut naruszenia przepisu postępowania przed sądem pierwszej instancji połączyć z art. 391 § 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2018 r., II CSK 287/17, nie publ., z dnia 25 stycznia 2019 r., IV CSK 539/17, nie publ.).

Sformułowane przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 232, art. 316 i art. 328 § 2 k.p.c. tych wymagań nie spełniają.

Formułując zarzut naruszenia art. 118 k.c., połączony w uzasadnieniu skargi z art. 65 ust. 1 i art. 77 u.k.w.h., skarżący zmierzał w istocie do podważenia dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny znaczenia zagadnienia przedawnienia roszczenia powoda w kontekście oceny zasadności żądania.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd drugiej instancji nie podważał jego tezy, że roszczenie dochodzone przez powoda jest przedawnione.

Wręcz przeciwnie, Sąd ten stwierdził, że roszczenie to jest przedawnione i dlatego odwołał się do art. 77 u.k.w.h. W rezultacie Sąd drugiej instancji orzekł o odpowiedzialności pozwanego nie jako dłużnika osobistego, ale jako dłużnika rzeczowego.

Zważywszy na to, że powód powoływał się zarówno na odpowiedzialność osobistą pozwanego jako kredytobiorcy, jak i na jego odpowiedzialność rzeczową jako właściciela nieruchomości, na której ustanowiona została umowna hipoteka kaucyjna zabezpieczająca udzielony mu kredyt, podejście Sądu drugiej instancji co do zasady jest prawidłowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2016 r., I CSK 616/15, nie publ.).

Stosując art. 77 u.k.w.h. w związku z art. 118 k.c. Sąd drugiej instancji odwołał się do art. 104 u.k.w.h. obowiązującego przed wejściem w życie ustawy z 2009 r., tj. przed dniem 20 lutego 2011 r. Przyjął na tej podstawie, w okolicznościach sprawy, że przedawnienie roszczenia powoda (wierzytelności hipotecznej) nie narusza prawa powoda do zaspokojenia się z nieruchomości skarżącego obciążonej hipoteką nie tylko w zakresie kwoty głównej (kapitału udzielonego kredytu przy uwzględnieniu spłat dokonanych przez skarżącego), ale także w zakresie odsetek (*in casu* co najmniej skapitalizowanych ustawowych odsetek za opóźnienie za okres od dnia 18 maja 2010 r. do dnia 12 lutego 2016 r., s. 30 uzasadnienia wyroku). Jakkolwiek nie jest do końca jasne, czy zasądzając kwotę 471 950,94 zł Sąd drugiej instancji przyjął, że zasądza sumę określonej kwoty tytułem kapitału (279 555,49 zł) i określonej kwoty tytułem skapitalizowanych odsetek (192 395,45 zł), to przyjęty przez niego sposób wykazania wysokości należności powoda sugeruje, że w istocie w taki sposób Sąd ten postąpił.

W sprawie do hipoteki kaucyjnej ustanowionej przed dniem 20 lutego 2011 r. zastosowanie mają przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu obowiązującym od tego dnia. Wynika to z faktu, że chodzi tu o samodzielną hipotekę kaucyjną, a nie hipotekę kaucyjną towarzyszącą hipotece zwykłej. Zastosowanie ma wobec tego art. 10 ust. 1 ustawy z 2009 r., a nie art. 10 ust. 2 zdanie drugie ustawy z 2009 r. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 r., III CZP 66/18, Biul. SN 2019, nr 1, s. 6).

W świetle art. 77 zdanie drugie u.k.w.h., wyrażonej w art. 77 zdanie pierwsze u.k.w.h. reguły, że przedawnienie wierzytelności hipotecznej nie narusza uprawnienia wierzyciela do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej, nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne. Wyłączenie to obejmuje w pierwszej kolejności roszczenie o odsetki, niezależnie od tego, czy chodzi o odsetki kapitałowe, czy też o odsetki za opóźnienie. Sprawia ono, że po przedawnieniu wierzytelności hipotecznej wierzyciel może zaspokoić się z nieruchomości obciążonej tylko w zakresie, w którym chodzi o należność główną (kapitał), wyłączone jest jego zaspokojenie w zakresie roszczenia o odsetki, gdy roszczenie to (także) przedawniło się (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., III CSK 215/16, nie publ.). Uwzględnić przy tym należy, że roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149).

Oceny powyższej nie zmienia fakt, że w sprawie chodzi o hipotekę kaucyjną. Po pierwsze, jak wskazano, do hipoteki kaucyjnej w okolicznościach sprawy mają zastosowanie przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu, które obowiązuje od dnia 20 lutego 2011 r., tj. po uchyleniu art. 104 u.k.w.h. Oznacza to, że uchylony art. 104 u.k.w.h. w takiej sytuacji nie może być powoływany jako przepis szczególny w stosunku do art. 77 zdanie drugie u.k.w.h. Po drugie, Sąd Najwyższy w niniejszym składzie nie podziela poglądu, że art. 104 u.k.w.h. stanowił w istocie *lex specialis* w stosunku do art. 77 zdanie drugie u.k.w.h. i tym samym pozwalał na to, aby dochodzić zaspokojenia z nieruchomości z tytułu hipoteki kaucyjnej również w zakresie przedawnionych odsetek, jeśli mieściły się one w kwocie tej hipoteki. Należy uznać, że art. 104 u.k.w.h. stanowił jedynie *lex spexcialis* względem art. 69 u.k.w.h. i nie wyłączał stosowania art. 77 zdanie drugie u.k.w.h. do hipoteki kaucyjnej (por. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 233/16, nie publ.; inaczej Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 282/11, nie publ., i z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ.).

W rezultacie należy stwierdzić, że w sprawie roszczenie powoda mogło być uwzględnione w granicach, w których chodziło o zaspokojenie należności głównej

kredytu (kapitału), niedopuszczalne było jego uwzględnienie w zakresie, w których chodziło o przedawnione odsetki za opóźnienie. Sąd drugiej instancji w związku z tym powinien był dokonać precyzyjnych ustaleń, w jakiej wysokości do spłaty pozostał kapitał udzielonego kredytu przy uwzględnieniu spłat dokonanych przez pozwanego i tego, jak były one - zgodnie z umową z dnia 15 lipca 2008 r. - zarachowywane (na kapitał albo na odsetki kapitałowe). Sąd nie mógł zaś zasądzać kwoty tytułem odsetek za opóźnienie w spłacie kredytu (skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 18 maja 2010 r. do dnia 12 lutego 2016 r.), ponieważ odsetki te uległy przedawnieniu wraz z przedawnieniem należności głównej (kredytu).

Zarzut naruszenia art. 118 k.c. w kontekście art. 77 zdanie drugie u.k.w.h. jest wobec tego uzasadniony.

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że przy ponownym rozpoznawaniu sprawy do oceny Sądu drugiej instancji pozostaje rozważenie kwestii skutków wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, w sprawie Kamil Dziubak, Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG (<https://curia.europa.eu>).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze oraz art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

as]

jw